

Józef Kolasiński

Historia placu, na którym architekt powiatowy inż. Jan  
Debrzelecki wybudował dom murewany przy nowopowstałej  
ulicy Teatralnej 10 w Ostrowi Mazowieckiej, w którym  
obecnie mieści się Miejska Biblioteka Publiczna.

O s t r ó w M a z o w i e c k a    m a j 1983

## Ostrów Mazowiecka

Historia placu, na którym architekt powiatowy, inż. Jan Dobrzelecki wybudował dom murewany parterowy w Ostrowi Mazowieckiej przy nowopowstałej ulicy Teatralnej Nr 10, uznany obecnie przez władze wojewódzkie w Ostrołęce za zabytkowy. W domu tym mieści się Biblioteka Miejska.

### I. Wstęp.

1. W przedhistorycznych czasach Ostrow Mazowiecka była jednym z większych kresowych osiedli mazurskich bartników, którzy też nadali nazwę jej jako "Ostrowys" - "Ostrowa".  
W języku bartników "Ostrowa" oznaczała część lasu stanowiącą pewną określoną jednostkę w gospodarce pszczelnej lub też wierszółek drzewa świerkowego z odnogami ściętych gałęzi, służący niby drabina do wspinania się na podkurku barci.  
Na wniosek Magistratu /Rządu Miasta/ władze państwowe w 1924 czy 1926 r. ostatecznie ustaliły nazwę miasta na "Ostrów Mazowiecka" i zatwierdziły obecny herb.
2. Pierwsi osadnicy, którzy przyszyli dobrowolnie lub przymusowo do osiedla w Pasce y Piażej na pobyt stały, obrali teren pod z budowę swoich zagród w pobliżu dość sporej sadzawki, ciągnącej się od grobli pobudowanej nad sadzawką w linii frontu obecnego ratusza, do przepływającej przez osiedle strużki zwanej "Ostrówką" z bagnami za strużką, stanowiącej przedłużenie głównego traktu komunikacyjnego Warszawa - wschód i p. nieważ obcany teren pod osiedle był za mały w stosunku do liczby przybyłych, cała rozporządzalna powierzchnia, stanowiąca czworobok o trzech bokach nachodzących się do zabudowy /obecny Plac Marchlewskiego/ podzielono na wąskie działki budowlane pozwalające na pobudowanie domu mieszkalnego, szczytem do frontu parceli. Główny dla

inventarza żywego, ustawiono szeregowo na każdym z domów z wąskimi podwórkami, szerokość których, pozwalała tylko na jednokierunkowy przejazd do utworzonej dróżki z działki na budowlany. Stodoły zaś położono w niedalekiej odległości od swoich miejsc zamieszkania, na wolnych placach w linii prostej, tworząc jakby ulice, dziś noszące nazwy: Królowej Mary, Okrzei /część południowo-zachodnią/ i przez stronę ulicy Batorego

3. Któryś z książąt masowieckich nadał osadzie Ostroja obwód lasu, wydzielony z Puszczy Białej, przylegający bokami bezpośrednio do gruntów Ostroja o powierzchni u talonej w 1825 r. przez księcia w 144 morgi = 641 ha. Wg zaś pomiarów z 1918 r. ustalono, że powierzchnia lasu wynosi 632 ha.

Obszar tego lasu stał się jednostką przez lasową, nad którą sprawował nadzór ustanowiony pełnomocnik, urzędujący w osadzie Brok nad Bugiem. Podbiernie służył przez posiadaczy barci odbywało się tylko raz w roku, w dniu wyznaczonym przez pełnomocnika.

Już na kilka dni wcześniej, przed dniem wyznaczonym do podbierni służył, zjeżdżali się furmankami z różnych miejscowości właściciele barci, obsadzone na wyznaczonym terenie tuż przy lesie, w miejscowości zwanej "Podstoczko", położonej między osadami: "Rokoszką - Baranowską".

4. W późniejszych czasach, na skutek rozciągania się osiedla "Ostroja" z coraz większą liczbą ludności, północno-zachodnią stronę placu przed groblą, została przeznaczona na rynek targowy, stał się nazywany "Rynek", gdzie osadnicy sprzedawali swoje produkty i służył, a przez ówczesny swoje wyroby rzemieślnicze. W 1919 r. nazwa "Rynek" na północie uchwały wódcy ni jakich, została przeniesiona na Plac Książnej Anny Masowickiej, obecnie Plac Narutowicza p.

5. Po zlikwidowaniu osiedli w 1825 r. na skutek budowy drogi Warszawa - Międzyzrostki - Wilno, biegnącej przez środek osiedli, powstał do zabudowy czwarty bok Rynku, którego posierocznicę rozparcelowały władze miejskie na działki budowlane, również wąskie, jak pierwszych osiedli i rozsprzedały, z tym, że budynki były stawiane frontem do Rynku zwracając. Każdy z właścicieli budynków, na utworzonych parcelach, miał podwórko z wjazdem od strony ulicy Brokowskiej, obecnie Partyzantów.

Na rozsprzedanych działkach budowlanych pobudowano 5 domów murowanych piętrowych, 1 murowany parterowy, 2 domy drewniane piętrowe i 2 domy drewniane parterowe. Te wąskie działki zachowały swój pierwotny styl budowlany aż do 1972 czy 1973 r. tj. do czasu zniszczenia murowanych domów i zabudowań z opodarczych wokół ratusza, uzyskując wolne place dla wielopiętrowej zabudowy.

Reszta na części Rynku bagno i zapadliśko po sadzawce, władze miejskie po 1850 r. zasypały ziemią pochodzącą z parceli rolnej /obecny Plac Targowy / nabytej od państwa. Reszta po zasypaniu bagniak został zabudowany i dołączony do istniejącego od dawnego placu targowego.

6. Stopniowo osiednicy osiedlili się na posesjach gruntów "wojtowski" w pobliżu sporej sadzawki zwanej "Woczyńsko" z dość obfitym źródłem wody, będącym początkiem strażki "Cetrówka".

7. Cetrówka położona na grzeczności dwóch ważnych tras komunikacyjnych, a mianowicie: Plock - Cieszanów - Różan - Cetrów - Sur i Warszawa - Kamioneczka nad Bugiem - Cetrów - Szambrów - Włocławek, wśród gęstego lasu Puszczy "Iskiej", szybko zaludniała się, głównie przez napływ ludności z różnych stron kraju i nie tylko z kraju. Jedni chcieli się w tej osiedle

posesolarniej przed ręką sprawiedliwości królewskiej, inni zostali osiedleni przymusowo na różne przestępstwa, inni wreszcie przyjeżdżali tu dobrowolnie, jako osadnicy, o czym mówi sam Bolonkuz IV w dniu nadania praw miejskich osadzie, tj. 20 marca 1434 r.

8. Ostrów jeszcze przed nadaniem praw miejskich miała charakter miasta spełniającego funkcje miejskie. Nadanie przywilejów było zamknięciem i legalizacją procesu przestawiania się wsi w miasto.

9. W Ostrowi z dawien dawna, jeszcze przed 1420 r. istniał "książęcy dwór" przy ul. Hożpart, obecnie 63 Rok, a jeden z książąt moscowickich w tym czasie, osadził wójta, nadzielałycygo ziemie, tworząc w ten sposób "wójt stwo".

10. Rok 1420 /15 kwietnia/ to najważniejsza ów ta historyczna dokumentalna, stwierdzająca istnienie wsi książęcej "Ostrów". Fakt ten jest najpierwszą wzmianką o "wójtostwie" za czasów Janusza I.

11. W czasach przed 1298 r. i po 1526 r. rządili Ostrową królowie polscy. Po 1298 r. i do 1526 r. Ostrów stanowiła własność książąt mazowieckich, następców Konrada I, zwanych Konderatowiczami.

12. Na gruntach przedhistorycznej Ostrowy ponownie istniejącej nacycalni, w prawo na północny-wschód, leżały swasty obrządkich kamieni i na całej znacznej przestrzeni, pochodząco prawo odnie z okresu lodowców. Wśród tych swastów kamieni, ówczesni mieszkańcy zakładyli omentarz, nazywając go "Zale", gdzie gromadzo kamieniami w okrężnikowych grbach kamiennych urny i popielnice z prochami zmarłych. Ów nowy omentarz miejscowości ten otrzymała nazwę "Zale", zachowując takową do dnia dzisiejszego.

Na podstawie przekazów wiadomych jest, że z tych wielkich ilości kamieni, część była użyta przy budowie szosy Warszawa-Talyszek,

na odcinku przechodzącym przez miasto. W końcu XIX w. konie  
były użyte do budowy kościoła parafialnego, ogrodzenia terenu  
kościoła i ogrodzenia nowozałożonego cmentarza parafialnego.  
Później władze carskie wykorzystywały ten konie przy budowie  
kaszar wojskowych w Kocorowie w latach 1891 - 1895.

13. W okresie książęcym należał starosta, sędzi instrując sędzi. Wiel  
w swojej posiadłości grunta orne i łąki, należące do dworu książęcego,  
od których płacił dalekocugę. Ponadto zarządzał obszarem lasu  
nadanego osadnikom Ostrowa przez któregoś z książąt mazowieckich,  
z którego mieszkańcy miasta /prawdopodobnie osadnicy rolnicy/  
otrzymywali deputat opałowy /karczowania i posus /

14. Powstania 1831 i 1863 r. objęły miasto sędzi wojennymi  
i partyzanckimi szturmami z dużymi stratami w ludziach. Wojtowno  
wraz z dworem książęcym częściowo rozparcelowane, częściowo  
włączone w majątek, którym obdarowane wysługujące się Rodzice  
Klencza van der Lantze. Jednocześnie wojtowno przestało istnieć.  
Została nazwa i przy niej sędzi włók ziemi w długim pasie  
przecinającym miasto. Podczas rozbioru skafikowano grunta,  
probostwa parafialnego i probostwa szpitalnego oraz obszar  
lasu sędzi - miasto o powierzchni 632 ha włączając także do  
lasów państwowych, z którego mieszkańcy miast korzystali  
z deputatu opałowego.

15. Od decyzji o konfiskacie odwołali się do władz centralnych  
w Petersburgu: Magistrat miasta o przywrócenie własności,  
mieszkańcy zaś o prawo dalekiego korzystania z deputatu  
opałowego. Do dzieła wyznaczono komisję, która w końcu 1860 r.  
czyli zaraz po 1860 r. Magistrat wysłał swego przedstawiciela,  
mieszkańcy Ostrowi zaś przeprowadzi i zbiórke pism i od  
zainteresowanych, mająca wystarażyć na koszty podróży delegata

do Petersburga i z powrotem oraz na opłacenie adwokata, następnie wybrali spośród siebie delegatów na rozprawę, celem obrony prawa do deputatu opałowego w osobach: Antoni Dzieniszewski, Aleksander Przygoda i Konferowicz.

W wyniku rozprawy sądowej zapadł wyrok, na mocy którego las zwany "miejskim" został zasądzony na rzecz Magistratu bez żadnych obciążeń. Odwołanie zaś mieszkańców Ostrowi, którzy występowali bez adwokata, zostało załatwione odmownie.

Jeden z delegatów na rozprawę w Petersburgu - Aleksander Przygoda, żył jeszcze po 1918 r. i w rozmowach ze znajomymi wspominał o konfiskacie przez władze carskie lasu miejskiego i pozbawieniu mieszczan deputatu opałowego z lasu i o zasądzeniu lasu miejskiego na rzecz Gminy Miejskiej "Ostrów" bez żadnych obciążeń i przegranej przez mieszczan ostrowskich.

II. Pochodzenie terenu, na którym został wybudowany w 1909 - 1910 r. dom murowany parterowy przy nowopowstałej ulicy Teatralnej, gdzie mieści się obecnie Biblioteka Miejska.

1. W połowie XVIII w. Skłodowski, poseł na Sejm, ze wsi Skłody, gmina Zaręby Kościelne, nabył nieruchomość zwaną "Czapliniec" o przypuszczalnej powierzchni ok. 10 ha położoną w Ostrowi Mazowieckiej, wraz z domem drewnianym parterowym znajdującym się na tej posesji. Przez tę posesję przechodziła uliczka zwana Kościelną. Zaznaczyć należy, że z rodu tych Skłodowskich, pochodziła światowej sławy uczona Maria Curie Skłodowska.

2. O nabyciu wymienionej wyżej nieruchomości przez posła Skłodowskiego, dowiedziałem się w Urzędzie Miejskim w 1975 czy 1976 r. z okazanego mi do przeczytania listu, nadesłanego z Lublina przez nieznaną mi osobę, w którym wymienione było: imię posła Skłodowskiego, nazwa miejscowości "Czapliniec", że Skłodowski będąc posłem na Sejm, uzyskał uchwałę Sejmu na kupno nieruchomości państwowej "Czapliniec", z podaniem daty nabycia, opisem miejsca położenia tej nieruchomości, wystarczającym do rozoznania, że granica nabytej nieruchomości przylegały do ulic o obecnych nazwach: 1 Maja, Lubiejewskiej, Pocztowej i strużki przepływającej przez miasto z bagnami za strużką, że Seweryn Skłodowski, syn posła, odziedziczoną nieruchomość "Czapliniec" ofiarował Probostwu Szpitalnemu w Ostrowi Maz. na początku XIX w. /1805 czy 1807 r./.

Ponadto piszący list nadmieniał, że opracowuje historię rodu Skłodowskich i pragnąłby uzyskać następujące informacje: czy dom nabyty przez posła jeszcze istnieje, czy Urząd Miejski posiada jakkolwiek fotografię tego domu i jeżeli ktoś posiada fotografię domu, czy mógłby taką nabyć. Na zapytanie piszącego

list, Urząd Miejski przesłał odpowiedź negatywną, jeszcze przed okazaniem mi listu do przeczytania.

Ze swej strony zaznaczam, że dom o którym mowa w liście, pamiętają jeszcze starzy mieszkańcy miasta. Rozebrany został dopiero w 1924 czy 1925 r. dla uzyskania placu pod budowę okazałego budynku piętrowego murewanego, wybudowanego przez Kasę Pożyczkowo-Oszczędnościową, przemianowaną później na Bank Ludowy, obecnie zaś na Bank Spółdzielczy.

3. Wzmianka o miejscowości "Czapliniec" odbiła się w mojej pamięci wspomnieniem o krążącej legendzie w Ostrowi Maz., pochodzącej z przekazów od osób starszych, zwanych "zasiedziały" w okresie przed 1939 r., że w przedhistorycznych czasach w Ostrowi istniał rezerwat wickowych sosen, na których gnieździły się czaple, mające w pewnej odległości od rezerwatu 12 sadzawek obfitych w ryby i żaby oraz 2 strużki.

Od siedziby gnieźdzących się w rezerwacie czapli, miejscowość ta została nazwana "Czapliniec". Z upływem czasu wickowe sosny uległy naturalnemu zniszczeniu, a czaple przeniosły się do innych miejscowości.

4. Gdzieś w drugiej połowie XIX w. przybył z Pułtaska do Ostrowi Maz. Podbielski obejmując stanowisko rejenta. Rejent Podbielski po krótkim pobycie w Ostrowi Maz. zwrócił uwagę na dość sporą nieruchomość /rolną/ zwaną Czapliniec, która po wybudowaniu szosy Warszawa - Białystok, stanowiła prawie centrum miasta. Rejent Podbielski doszedł do wniosku, że wymieniona wyżej nieruchomość nadaje się raczej na budowlaną aniżeli rolną. Należy ją tylko podzielić na działki budowlane i rozsprzedać placem chętnym nabywcom.

Rejent widząc w swoim rezerwacie dobry interes handlowy, zwrócił się do Probostwa szpitalnego z propozycją dokonania transakcji handlowej, oferując przekazanie Probostwa swojej wierzytelności hipotecznej w wysokości 3000 rubli, ciągnącej na jednym z domów w Faktusku, od której dłużnik płaci procenty. Ksiądz zarządzający mieniem Probostwa Szpitalnego zgodził się na propozycję rejenta. Nastąpiło prawne przekazanie nieruchomości "Czapliniec" rejentowi w Podbielskiem. Rejent scedował swoje wierzytelności u dłużnika na rzecz Probostwa Szpitalnego. Rejent Podbielski, gdy stał się prawnym właścicielem posesji "Czapliniec" przystąpił do rozsprzedaży tworzonej przez siebie działek budowlanych na odcinku terenu powstałym na skutek budowy szosy Warszawa - Białystok, obejmującym powierzchnię od rogu ul. Dubois, wokół za strażką z bagnami i do ul. Kilińskiego. Ponadto nabywca Czaplinca sprzedał dom drewniany, położony przy zbiegu ulic: Wierchowskiego kąt i 1 Maja wraz z dwiema sąsiednimi parcelami w lewo od sprzedanego domu. Za gotówkę uzyskaną ze sprzedaży wydzielonych działek budowlanych i domu drewnianego, rejent Podbielski pobudował dla siebie dom drewniany parterowy, frontem do szosy /ul. Białostocka/, gdzie urządził kancelarię notarialną i mieszkanie dla własnego użytku.

5. Po śmierci rejenta Podbielskiego, jego spadkobiercy pozostawili teren Czaplinca, ciągnący się od wybudowanej szosy, równoległe do ul. Pocztowej aż do ul. Lubiejewskiej, podzielili na 3 części, z których dwie zostały podzielone na działki budowlane i rozsprzedane jeszcze przed początkiem XX w. Ostatnią część nieruchomości przylegającą do ul. 1 Maja wraz ze stodołą i domem wybudowanym przez rejenta, nabył Aleksander Przystek, właściciel cegielni w Komorowie, w 1905 czy 1906 r.

Istnienie stodoły na nieruchomości nabytej przez A. Brzostka świadczy o tym, że teren Czaplinca był rolniczym.

6. Nabywca nieruchomości A. Brzostek, wiedząc o tym, że powiatowe władze budowlane nie pozwolą na tworzenie zbyt długich działek w jej miejscu położenia, postanowił podzielić rozporządzalną powierzchnię terenu na trzy pasy budowlane o długości działek w granicach 50 m każda.

Dla zrealizowania swego planu, Brzostek zmuszony był wybudować ulicę o nawierzchni brukowanej /dziś ulica Teatralna/ przez całą długość posesji, uzyskując w ten sposób trzy pożądane pasy działek: dwie mające front od ul. Teatralnej i trzecia od ul. 1 Maja.

A. Brzostek przystępując do tworzenia działek budowlanych w każdym z trzech pasów, wydzielił i dał bezpłatnie działkę budowlaną przy ul. Teatralnej pod budowę gmachu Ochotniczej Straży Ogniowej /Pożarowej/ z renizą, salą widowiskową i sceną teatralną /jak obecnie granice powierzchni placu/. Oprócz darowizny w postaci działki budowlanej, A. Brzostek dał bezpłatnie OSO pewną ilość cegły ze swojej cegielni, o czym należy pamiętać.

Drugą działkę położoną po przeciwległej stronie ul. Teatralnej, A. Brzostek dał architektowi powiatowemu inż. Janowi Dobrzeleckiemu za sporządzenie projektu planu ulicy i za nadzór nad jej budową. Pozostałe działki wraz z domem po rejencie Podbielskim rozsprzedał.

Ochotnicza Straż Ogniowa mając plac pod budowę swego gmachu i opracowany bezinteresownie przez inż. Jana Dobrzeleckiego projekt budowy, w wykonaniu technicznym technika Kraczkiewicza oraz pewną ilość cegły, przystąpiła w 1907 r. do budowy swego budynku, wykończając takowy w 1911 r., dokąd przeniosła sprzęt strażacki.



Dom pozostawiony przez inż. Dobrzeleckiego początkowo stał pustkami bez opieki, później wprowadzali się przygodni lokatorzy, którzy nie tylko, że nie płacili komornego, to niszczyli lokal. Taki stan trwał aż do połowy 1918 r., kiedy to wrócił z Rosji inż. Dobrzelecki i przyjechał do Ostrowi Maz. by zrobić trochę porządku w swojej nieruchomości, a potem wyjechał na stałe do Warszawy.

Ponieważ marka polska po okupacji niemieckiej zaczęła stopniowo tracić na wartości, szczególnie od 1922 r., a lokatorzy przeważnie nie płacili umownych czynszów, inż. Dobrzeleckiemu nie opłacało się przyjeżdżać z Warszawy celem egzekwowania należności komorniczych, dlatego też dom po roku 1918 nie był konserwowany, a wręcz odwrotnie - był dewastowany.

Powyższe okoliczności spowodowały, że inż. Dobrzelecki postanowił sprzedać posiadaną własność w Ostrowi Maz. przy ul. Teatralnej. Julian Zaorski wróciwszy z Ameryki zaraz po zakończeniu wojny Rosji z Niemcami i podpisaniu traktatu pokojowego, przywoząc z sobą dość znaczną gotówkę, zdecydował się ulokować taką w jakiejś nieruchomości w Ostrowi Maz.

Dowiedziawszy się, że inż. Dobrzelecki chce sprzedać swoją nieruchomość przy ul. Teatralnej, pojechał do niego do Warszawy w 1922 czy 1923 r. zaproponował kupno. Inż. Dobrzelecki podyktował cenę sprzedażną, którą Zaorski zaakceptował i dokonano spisania aktu notarialnego kupna-sprzedaży.

Julian Zaorski, występując już na prawach właściciela nieruchomości, uporządkował najpierw sprawę z lokatorami i uzyskawszy jeden wolny lokal, zajął dla siebie. Zaczął stopniowo odremontowywać dom, ażeby doprowadzić go do względnego stanu.

Do początku 1946 r. wszystkie lokale zajmowali lokatorzy. Gdy została opróżniona przez lokatorów część portera domu, ówczesny Starosta powiatowy urządził tam Klub Urzędniczy, który nie przetrwał dłużej niż jeden rok. Po Klubie Urzędniczym lokal został zajęty przez Powiatowy Komitet PZPR, gdzie mieściły się biura Komitetu do 1956 r. W roku 1956 została zakończona budowa domu Powiatowego Komitetu PZPR, wówczas Komitet opróżnił lokale, oddając takowe dla Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ostrowi Mazowieckiej.

Po śmierci Juliana Zaczekiego, jego córka Mirosława, zamężna Majewska, jako spadkobierczyni, ~~zabezpiecza~~ odziedziczoną posesję składającą się z domu murowanego, zabudowań gospodarczych i ogródka warzywno-owocowego, przysiedała w 1978 r. Urzędowi Miejskiemu w Ostrowi Maz. Od 1956 r. w domu tym mieści się Miejska Biblioteka Publiczna.

Dom powyższy został uznany władzami wojewódzkimi w Ostrowi Maz. za zabytkowy i podlega specjalnej opiece.

Obecnie prowadzony jest kapitalny remont kosztów dużych nakładów gotówkowych, który zlikwiduje rozszerzający się grzyb, niszczący fundamenty i przyczynia murów budynku i podłóg oraz wyposażenie lokalu biblioteki, a szczególnie przyczyni się do zabezpieczenia księgozbioru biblioteki przed niszczeniem przez grzyb. Remont kapitalny obejmuje również naprawę elewacji budynku, budynku gospodarczego i partanu ogródka przylegającego do domu, od strony frontu.

Miejska Biblioteka Publiczna  
w Ostrowi Mazowieckiej  
URZĄD MIEJSKI

---

Historia placu, na którym architekt powiatowy  
inż. Jan Dobrzelecki wybudował dom mурowany przy  
nowopowstałej ulicy Teatralnej 10 w Ostrowi Mazo-  
wieckiej, w którym obecnie mieści się Miejska  
Biblioteka Publiczna.